

Witnica, 23 kwietnia 2015 r.

Bartosz Gajewski
wydawca Witnickiego Flesza
Os. Mieszka I 27 lok. 5, 66-470 Kostrzyn n/O

ŻĄDANIE SPROSTOWANIA NIEPRAWIDLIWYCH INFORMACJI

Na podstawie art. 31a ust.1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, w związku z zamieszczeniem w numerze 2 Witnickiego Flesza (wydanie marzec 2015, rozkolportowane na terenie Witnicy dnia 3 kwietnia 2015 r.), nieprawdziwych informacji dotyczących odkupienia przeze mnie telefonu i laptopa od Gminy Witnica, a które znalazły się na stronie 12 w wywiadzie z Przemysławem Joczem pt. „Mozaiki na deptaku nie będzie...”, **domagam się zamieszczenia w kolejnym numerze Witnickiego Flesza w wersji papierowej oraz na stronie internetowej www.witnickiflesz.pl sprostowania wraz z przeprosinami.**

Nieprawdziwe i nieścisłe informacje odnoszą się do następującego fragmentu wywiadu:

Ryszard Migdał: W weekendowym wydaniu Gazety Lubuskiej z dnia 20 lutego ukazał się artykuł „Nie jest burmistrzem, a telefon wciąż ma.”, w którym mowa jest o odkupieniu telefonów wartych po parę tysięcy złotych za 79 zł i nowych laptopów po 400 zł. W artykule możemy również przeczytać jak wypowiada się pan: „Zleciliśmy w tej sprawie czynności wyjaśniające.” Do kogo zwrócono się o wyjaśnienie tej sprawy i czy są już jakieś ustalenia?
Przemysław Jocz: Jeśli chodzi oto, to przeanalizowaliśmy sytuację od strony prawnej, jak to zostało rozwiązane i co do zasady, zastanawialiśmy się, w jaki sposób się to odbyło. No i tu nasz radca prawny ma tę dokumentację i nad tym pracuje. (...) Te służbowe telefony zostały sprzedane na takich zasadach, jak opisuje to Gazeta Lubuska, komputery również.”

Treść sprostowania:

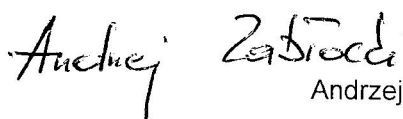
„Nieprawdziwe są informacje o rzekomym zakupie przeze mnie nowego laptopa od Gminy Witnica za kwotę 400 zł, kupiłem go za 739 zł. Skarbnik, w konsultacji z informatyką, w oparciu o obowiązujące przepisy prawa, wycenił prawie czteroletni laptop na kwotę 739 zł, którą uregulowałem dnia 8 grudnia 2014 r. w kasie urzędu. Rachunek znajduje się w księgowości urzędu i jest zastępcy burmistrza znany z urzędu.

Nie jest także prawdą, że odkupiłem do Gminy telefon, za który Gmina wcześniej zapłaciła parę tysięcy złotych. W rzeczywistości bowiem, telefon Gmina zakupiła w kwietniu 2014 r. od operatora sieci Play za kwotę 74,13 zł brutto w ramach zmiany operatora usług telekomunikacyjnych. W kasie Gminy, także zgodnie z wyceną i stanowiskiem skarbnika, uregulowałem za telefon kwotę 74,13 zł i przejąłem na siebie zobowiązanie do dalszego wykonania umowy z Play, która zawarta jest na wiele miesięcy i wiąże się z comiesięcznym abonamentem w kwocie 100 zł. Na tę transakcję zastępca burmistrza także od grudnia 2014 r. posiada dokument z Wydziału Finansowego. Andrzej Zabłocki.”

Sprostowanie, zgodnie z art. 32 ust. 4 ww. ustawy, winno zostać opublikowane na tej samej stronie i taką samą czcionką, co nieprawdziwy materiał prasowy, którego dotyczy niniejsze żądanie.

By uprzedzić Pana wątpliwości wskazuję, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2001 r. II CKN 559/99, „okoliczność, że przedmiotem opublikowania w prasie jest wywiad nie opatrzony komentarzem redakcyjnym, nie zwalnia wydawcy od odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych wypowiedzią osoby udzielającej wywiadu”, natomiast zgodnie z art. 38 ust. 1 ustawy Prawo prasowe, odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału; nie wyłącza to odpowiedzialności wydawcy. W zakresie odpowiedzialności majątkowej odpowiedzialność tych osób jest solidarna.

Jednocześnie informuję, że w przypadku braku reakcji z Pana strony (w tym zamieszczenia stosownych przeprosin od Redakcji), będę zmuszony podjąć przysługujące mi kroki prawne.


Andrzej Zabłocki